GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

Ner 36.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

ŚRODA DNIA 11 SIERPNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr na 0° r.	Therm:	Higro metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 4, 731	+12. 3	100	zacho n słaby	pogoda z chmur:	
10.	12	„ 4, 585	+17. 9	78	wschodni słaby	„ „	
	3	„ 4, 389	+20. 1	72	połud: ws. słaby	„ „	
	9	„ 4, 243	+15. 1	90	„ „	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków *d. 11 sierpnia.* — Mnóstwo prywatnych listów nadeszłych tu wczoray z Niemiec, zapełnione wieściami, które jedne z drugiemi niezgodne zawierają opisy, zaszłych rozruchów w Paryżu. — Między innemi naypodobnieysza do prawdy jest: *że wszyscy posłowie zagraniczni, zaraz opuścili stolicę, jak tylko ogłoszono rząd tymczasowy.* — Jedne listy donoszą, (jak nadmieniliśmy wczoray pod artykułem z Krakowa) iż xiążę Orleans jest namiestnikiem królewskim; inne przeciwnie twierdzą, że król Karol X. abdykował, a xięcia Orleans mianował rejentem państwa, aż do pełnoletności xięcia Bordeaux. Nakoniec inny list tyle tylko między innemi wspomina: "*Xiążę Polignac pierwszy minister już nieżyje.*„ — Jutrzeysza poczta zapewne dokładnieysze o tém wszystkiem przywiezie nam wiadomości.

Warszawa *d. 7 sierpnia.* — Maciey Widawski maiący lat 35, pracujący przy jedney z drukarni warszawskich, w tych dniach ukończył model machiny wynalezioney przez niegoż, za pomocą którey człowiek latać może w powietrzu. Widawski nieuczył się wcale mechaniki, ta machina jest jego własnym pomysłem. Widzieć można ten utwor pod Nrem 2648 na Mariensztadzie codzień w południe i wieczorem.

Między wielą nagromadzonemi teraz w gabinecie numizmatycznym, przy królewskim uniwersytecie Alexandrowskim osobliwościami; niema żadney, któraby znawców i nieznawców tak silnie zająć zdołała, jak przybyły tamże ze zbioru *Wolańskiego Grosz krakowski Kazimierza Wielkiego*, dotąd tylko z opisu znany. Jest to droga, uszanowanie wzbudzająca pamiątka. Pół tysiąca lat blisko, przechodziła ona z rąk jednego do drugiego pokolenia, przetrwała młodociany, doyrzały i zgrzybiały wiek narodu, oparła się sile ognia, miecza, wszystko pożerającego czasu i

znalazła nakoniec spokoyne schronienie w tym zabezpieczającym ją od dalszey zagłady nauk przybytku. Podobne pamiątki zaymują umysł, przemawiają do serca i silną są do nauki dziejòw podnietą.

Już przywieziono ogromne kamienie z Kunowa, przeznaczone na kolumny do facyaty nowego teatru na placu marywilskim. Do ciągnienia każdego z tych kamieni użyto 30 koni.

Od dni kilku mamy tu niezmiernie dokuczające upały. Wczoray w południe było trzydzieści stopni ciepła.

Na popisie w Żoliborzu wystąpili uczniowie konwiktu w domowym uniformie nowo przez Nayjaśnieyszego Pana przepisanym, który stanowi kurtka granatowa z niebieskim kołnierzem, białemi koło niego i mankietów wypustkami, przy bokach kieszenie, guzików białych 9 na rząd jeden, pantolony dymowe bez kieszeń, żadnego kroju i wcinania na przodzie, zapinane na sprzączkę, kaszkiecik granatowy z wypustkami białemi. Mundur paradny stanowi frak z sukna granatowego z kołnierzem i mankietami niebieskiemi, wypustki na połach, około mankietòw i kołnierza białe, rząd jeden guzikow białych z herbem królestwa; pantalony dymowe białe, kaszkiecik jak wyżey. W zimowey porze, granatowe pantalony z wypustkami białemi bez żadnego kroju i wcinania na przodzie, na sprzączkę zapięte, w obudwu razach używane; płaszcz szaraczkowy ciemny z jedną peleryną, kołnierzem niebieskim, wypustkami białemi.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Petersburg *d. 23 lipca.* — Wyimki z prywatnego listu w dzienniku Pszczoła północna pod dniem 19 czerwca umieszczonego zawierają następujący artykuł: "Publiczność nasza, miała szczęście ogl dać podczas parady woyskowey całą rodzinę cesarską. N. Cesarz dopełniając życzenia N. Cesarzowey Jmci, przykomenderować raczył W. Xięcia następcę tronu do półku kawalergardów, i Jego C. W. zameldował się Cesarzowi dnia 13 lipca na czele officerów, jako szef tego pòłku. W Peterhowie licznie zebrani goście, mieli zaszczyt widzieć W. Xięcia Konstantego Mikołajowicza, który bardzo pięknie się chowa. Wodzony był za rękę po placu zamkowym, mając na głowie czapkę półku Izmaiłowskiego. Gdy straż stanęła pod bronią, podniósł xiążę rękę i przyłożył do czapki, na znak pozdrowienia żołnierzy. Pòźniey widząc lud cesarza piastującym tegoż dziecinę w oknie, pozdrowił go radosnemi okrzykami. Z potomstwem cesarza Mikołaja Igo wzrasta sława i szczęśliwość państwa Rossyjskiego. „

Serwia *d. 17 lipca.* — Listy kupieckie z Stambułu donoszą o wielkich uzbrajaniach które tam czynią, zwłaszcza w arsenale. Cała flota turecka ma bydź spiesznie uzbrojona i na stopie wojenney postawiona. Sądzą, iż nadzwyczayne te środki pochodzą z nieufania baszy egipskiemu, i że większa część wojennych okrętów udać się ma do Alexandryi.

Madryt *d. 15 lipca.* — Daiś kròl z rodziną swoją wyjechał ztąd do Eskurialu; zabawi tam do dnia 17 b. m., a potem uda się do La Granja, gdzie z wielką okazałością obchodzona będzie rocznica urodzin Królowey.— Ciągle panuje tu dokuczający niedostatek wody; tysiące ludzi oblega fontanny; czasami kobiety nim na nie przyjdzie koley, czekać muszą do 30 godzin.

Trjest *d. 20 lipca.* — Coraz bardziey rozszerzający się rokosz Albańczyków i nieposłuszeństwo Bośniaków, dają powód do ważnych uwag i może niedługo będą musiały wdać się w to mocarstwa europeyskie. Słabe siły, które Porta wystawić może przeciw rokoszanom, nowym dowodem są upadającey coraz bardziey jey potęgi, a może nawet przepowiednią bliskiego rozsprzężenia państwa. Albańczykowie zaczynają urządzać się w formalne korpusy i wstępują w ślady swych sąsiadów Greków. Wielki wezyr nie zdaje się bydź w stanie o własnych siłach działać przeciwko nim z czepnie. Jakim zaś sposobem swemu synowi zamkniętemo teraz w Janinie będzie w stanie dać odsiecz, tego trudno odgadnąć.— Słychać, że baszy Bośnii udało się zebrać 10,000 ludzi, którzy jednak więcey mają bydź skłonni do bronienia tylko jego osoby, niżeli do utrzymania powagi Porty. Niepowiedło mu się wszelako powściągnąć rozmaitych hord rozbóyniczych, które się na wszystkich punktach Bośnii utworzyły, i nawet do ościennych granic Austryi wpadają. W prawdzie z tamtąd dzielnie zostali wyparci; atoli mimo przedsięwzięcia surowych przeciw nim środków, — dotąd niepoprzestali swych zbójeckich najazdów. Ze strony austryackiey uznano ztąd potrzebę wzmocnienia od tey strony kordonu woyskowego, a nawet w przypadku dalszych gwałtów, osadzenia woyskiem graniczney tureckiey prowincyi. Kilkunastu cywilnych urzędników posłanych już zostało do Agram, dla administracyi korpusu, który tam zbierać się zaczyna pod jenerałem baronem Lilienberg.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda warszawska

Mnogość walut pruskich znaydujących się u nas, była przyczyną, że w upływającym tygodniu niechciano bez $\frac{10}{10}$ straty przyjąć biletow kassowych tamteyszych. Zjawisko szczególne, które od utworzenia Banku po raz drugi miała mieysce.

Listy zastawne coraz wyżey idą w cenie, w handlu niemi nie okazuie się ruch wielki.

W obligacyach udziałowych, żadnych interessòw nie robiono, lubo byli i sprzedający i kupujący.

Gdansk *d. 2 sierpnia.* — Targi na zboże znów są ożywione, sprzedano nawet 450 łasztów, pszenicy; naypięknieysze gatunki płacono drożey jak w zeszłym tygodniu, bo po 510 i 530 zł., żyto płacono po 170 zł., owies po 110 i 120.

ROZMAITOŚCI.

Z powodu żałoby po zmarłym królu, wszczęła się wielka kłótnia pomiędzy londyńskiemi krawcami. Podzielili się oni na dwa przeciwne sobie stronnictwa. — Jedni chcą przez czas trwania żałoby pobierać podwóyną płacę od roboty; drudzy zaś przestają na zwyczayney. Wszędzie, gdzie się tylko napotkają, napadają na siebie, drą jeden drugiemu suknie i młócą się kiymi na zabòy.

Po wylądowaniu woyska francuzkiego na brzeg afrykański, upłynęło kilka dni nim nadesła n tem wiadomość. Wszyscy jey niecierpliwie oczekiwali, nawet sam król niemògł swey niespokoyności zataić. Młody xiążę Bordeaux postrzegłszy ten smutek dziadka, prosił swoiego ochmistrza, aby mu wyrobił posłuchanie u króla. Ochmistrz udał się zaraz do monarchy i przełożył mu życzenie jego wnuka. Zdziwiony król zezwolił natychmiast. Wprowadzono więc małego xięcia do sali posłuchalney który atoli wiedząc, iż prywatne posłuchania odbywa-

ją się w gabinecie królewskim, nie chciał, aby od tego zwyczaju odstąpiono. Król zezwolił i wszedł z nim do gabinetu. Lecz zaledwo tam weszli, gdy xiążę Bordeaux rzucił się do nóg królowi i rzekł: N. Panie! Jesteś zmartwiony i wiadoma mi jest przyczyna twego smutku; dozwól więc, abym się udał do Algieru. Gdy mnie żołnierze zobaczą podwoią swóy zapał i wszystko dobrze póydzie.„ Na te słowa rozrzewniony monarcha, ściskaiąc go za ramie, rzekł: “ Drogie dziecię, iakiegoż to króla zapowiadasz francuzom!„ —

LOTERYIA KRAIOWA.

W 411 ciągnieniu dnia 11 Sierpnia 1830 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

— 85. 82. 15. 70. 86. —

Przyszłe 412 ciągnienie dnia 18 Sierpnia 1830 r. przypada.

Dnia 9 i 10 *Sierpnia* 1830 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	19 —	18 —	17 —	16 —
— Żyta	18 —	17 —	14 15	14 —
— Jęczmienia	10 —	9 —	8 15	7 15
— Grochu	15 —	14 15	14 —	13 15
— Owsa	7 15	7 —	6 24	6 15
— Jagieł	19 —	18 15	17 —	16 —
— Rzepaku	30 —	27 —	— —	— —

DONIESIENIA.

Rektor Uniwersytetu Jagiellonskieo.

W dopełnieniu reskryptu JW. Kuratora jeneralnego instytutów naukowych W. M. Krakowa i jego okręgu, z d. 2 b. m. i r. Nro 508 podaje do wiadomości i wzywa do współubiegania się na posadę professora nadzwyczaynego (extraordinarius) katedry Chemii w tuteyszym Uniwersytecie wakuiącą, z obowiązkiem dawania 8 godzin w tygodniu. — Ubiegający się o tę posadę obowiązani złożyć w kancelaryi Uniwersytetu opis swego życia, udowodniając zaświadczeniami swoie nauki, dobre obyczaje i otrzymany stopień doktora Filozofii, dołączą oraz programm, według którego, każdy życzy sobie dawać lekcye publiczne Chemii, która w języku oyczystym ma bydź wykładaną. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się zawiadomieni zostaną o dalszem postępowaniu konkursu. Roczna pensya do tey posady przywiązana jest 4000 złp.— Termin ubiegania się o wspomnioną posadę jest dzień 4 października 1830 roku.

W Krakowie dnia 4 sierpnia 1830 roku.

Za JW. Rektora Uniw: Jagiel: Dziekan Wydziału Teologicznego
X. M. *Kozłowski* mpp.
Za sekretarza Uniwersytetu Jagiellońskiego
Ferdynand *Koisiewicz.*

Kareta lekka na parę koni w dobrym stanie będąca, będzie więcey dającemu tu w Krakowie w rynku przed domem P. Lipińskiego za gotowe pieniądze sprzedana, a to w dniu 16 Sierpnia r. b. w godzinach rannych, na którą to licytacyą szanownych pretendentów zaprasza się. Cena pierwszego wywołania będzie dukatów 20 i stósowne vadium.